

Ewangelia Jana

Rozdział 12

1. A szóstego dnia przed Paschą Jezus przyszedł do Betanii, gdzie był umarły Łazarz, który podniósł się z martwych. 2. Więc zrobili mu tam ucztę i Marta usługiwała; zaś Łazarz był jednym z tych, którzy leżeli razem z nim u stołu. 3. Potem Maria wzięła funt bardzo drogiego, płynnego pachnidła nardu, namaściła nogi Jezusa i wytarła jego stopy swoimi włosami; zaś dom został napełniony od zapachu pachnidła. 4. Zatem jeden z jego uczniów, Judas syn Szymona Iszkarioty, który miał go wydawać, mówi: 5. Dlaczego to pachnidło nie zostało sprzedane za trzysta denarów i nie zostało to dane ubogim? 6. Lecz powiedział to nie dlatego, że on się troszczył o ubogich, ale ponieważ był złodziejem i mając sakiewkę, zabierał zdeponowane pieniądze. 7. A Jezus powiedział: Zostaw ją, zachowała to na czas mojego pogrzebu. 8. Bowiem ubogich zawsze macie wśród was, ale mnie nie zawsze macie. 9. Potem liczny tłum Żydów się dowiedział, że tam jest i przyszli nie tylko z powodu Jezusa, ale żeby zobaczyć też Łazarza, którego podniósł z martwych. 10. Zaś przedniejsi kapłani zdecydowali, aby także Łazarza zabić, 11. bowiem wielu Żydów z jego powodu odchodziło oraz wierzyło co do Jezusa. 12. A nazajutrz wielki tłum, który przybył na święto, usłyszał, że Jezus idzie do Jerozolimy, 13. więc wziął gałązki palm, wyszedł mu na spotkanie i krzyczał: Wybaw, błagam! Wielbiący Boga, który idzie w Imieniu Pana, Król Izraela. 14. Zaś Jezus znalazł osiołka, po czym usiadł na niego, jak jest napisane: 15. Nie bój się córko Syjonu, oto idzie twój król, siedzący na źrebięciu oślicy. 16. Tego najpierw nie zrozumieli jego uczniowie, ale gdy Jezus został wyniesiony, wtedy przypomnieli sobie, że było to o nim napisane i to mu uczynili. 17. Świadczył także ten tłum, który był z nim, gdy wywołał z grobu Łazarza oraz podniósł go z martwych. 18. I dlatego wyszedł naprzeciw niemu tłum, bo usłyszeli, że on uczynił ten cud. 19. Zatem faryzeusze powiedzieli między sobą: Widzicie, że nie macie żadnego zysku; oto świat poszedł za nim. 20. A pośród tych, co wchodzili, by złożyć hołd w święto, byli też pewni Grecy. 21. Ci przyszli do Filipa, który był z Betsaidy w Galilei, oraz prosili go, mówiąc: Panie, chcemy zobaczyć Jezusa. 22. Filip podchodzi i mówi to Andrzejowi. Przychodzi Andrzej i Filip oraz mówią to Jezusowi. 23. Zaś Jezus im odpowiada, mówiąc: Nadeszła godzina, by Syn Człowieka został wyniesiony. 24. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy wpadnie do ziemi i nie umrze, samo jedynie pozostaje; ale jeżeli umrze niesie liczny owoc. 25. Kto kocha swoje życie traci je; a kto nienawidzi swojego życia na tym świecie zachowuje je ku życiu wiecznemu. 26. Jeśli ktoś zechce mi służyć, niech idzie za mną, a gdzie ja jestem, tam też będzie mój sługa; jeżeli ktoś zechce mi służyć, Ojciec go uszanuje. 27. Teraz została wstrząśnięta moja dusza, i co mogę powiedzieć? Ojcze, zachowaj mnie przy życiu z dala od tej godziny? Wszakże po to przyszedłem; na tę godzinę. 28. Ojcze, wynieś Twoje Imię. A z niebios dotarł głos: Wyniosłem i jeszcze wyniosę. 29. Zatem stojący tłum, kiedy to usłyszał, mówił: Był grzmot; inni mówili: Anioł do niego przemówił. 30. A Jezus odpowiedział, mówiąc: Nie ze względu na mnie dotarł ten głos,

ale ze względu na was. **31.** Teraz dzieje się sąd tego świata, teraz władca tego świata będzie wyrzucony na zewnątrz. **32.** Zaś ja, kiedy zostanę wyniesiony z dala od ziemi, wszystkich do siebie przyciągnę. **33.** A mówił to dając znak, jaką śmiercią miał umrzeć. **34.** Zatem odpowiedział mu tłum: Myśmy usłyszeli z Prawa, że Chrystus pozostaje niezmiennym na wieczność, więc jakże ty mówisz, że Syn Człowieka ma zostać wyniesiony? Kto to jest ten Syn Człowieka **35.** A Jezus im powiedział: Jeszcze mały okres czasu jest wśród was światło; chodźcie, gdy macie światło, żeby was nie owładnęła ciemność; bowiem chodzący w ciemności nie wie dokąd idzie. **36.** Dopóki macie światło, miejcie zaufanie względem światła, abyście mogli stać się dziećmi światła. To powiedział Jezus i odszedł, oraz z dala od nich się ukrył. **37.** A choć uczynił tak wiele znaków przed nimi, nie uwierzyli względem niego, **38.** aby się wypełniło słowo proroka Izajasza, który powiedział: Panie, kto uwierzył naszej relacji? A ramię Pana komu zostało objawione? **39.** Dlatego nie mogli uwierzyć, bo Izajasz jeszcze powiedział: **40.** Zaślepił ich oczy oraz uczynił twardym ich serce; aby oczyma nie mogli zobaczyć i sercem nie poznali oraz nie zawrócili, abym ich uzdrowił. **41.** To powiedział Izajasz, kiedy zobaczył jego chwałę oraz odnośnie niego opowiadał. **42.** Jednak przy tym, także wielu z przywódców uwierzyło względem niego, ale z powodu faryzeuszów się nie przyznali, by nie zostali wykluczeni z bóżnicy. **43.** Bowiem umiłowali bardziej chwałę ludzi, niż chwałę Boga. **44.** Zaś Jezus zawołał, mówiąc: Kto wierzy względem mnie nie wierzy względem mnie, ale względem Tego, który mnie posłał. **45.** Także kto mnie widzi widzi Tego, który mnie posłał. **46.** Ja, światło, przyszedłem na świat, aby każdy wierzący względem mnie, nie został w ciemności. **47.** A jeśliby ktoś wysłuchał moich słów i nie uwierzył, ja go nie sądzę; bo nie przyszedłem abym osądził świat, ale abym świat zbawił. **48.** Kto mnie odrzuca i nie przyjmuje moich słów, ma Tego, kto go sądzi; Słowo, które powiedziałem, to go osądzi w dniu ostatnim. **49.** Gdyż ja nie powiedziałem z samego siebie, ale Ten, co mnie posłał, Ojciec, On mi dał polecenie, co mam powiedzieć i co mówić. **50.** Wiem też, że Jego polecenie jest życiem wiecznym; więc co ja mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012